

Marek Krzymkowski

Wybory członków Rady Nieustającej : (aspekty organizacyjno-prawne)

Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 16, 119-129

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK KRZYMKOWSKI
(Poznań)

Wybory członków Rady Nieustającej (aspekty organizacyjno-prawne)

Elections of members for the Standing Council (Rada Nieustająca):
organisational and legal aspects

Wahl der Mitglieder für den Ständigen Rat
(organisatorische und rechtliche Aspekte)

1. Zgłaszanie kandydatów. 2. Warunki formalne kandydatur. 3. Głosowanie. 4. Warunki ważności głosów. 5. „Komisja skrutacyjna”. 6. Liczenie głosów.

1

Rada Nieustająca została ustanowiona na sejmie w 1775 r. jako kolegialny organ rządowy¹. Składała się z 36 konsyliarzy i króla. Konsyliarze byli powoływani na dwuletnią kadencję przez sejm. Połowa składu była wybierana spośród senatorów, połowa ze „stanu rycerskiego”². Procedura wyborów członków Rady Nieustającej została opisana w konstytucji „Ustanowienie Rady Nieustającej” na sejmie w 1775 roku. Wyborom została poświęcona pierwsza część tego aktu, a mianowicie drugi akapit artykułu 1 i ustępy 1–6 (Ułożenie Rady Nieustającej). Warunki ważności głosów określone zostały w *Planie do egzaminowania wotów do elekcji Rady Nieustającej*³.

Procedurę wyborczą rozpoczynało wyłanianie kandydatów. Senatorowie, w tym ministrowie, kandydowali z urzędu („senatorowie y ministrowie są *can-*

¹ Rada Nieustająca została rozwiązana na Sejmie Czteroletnim na początku 1789 r. Na sejmie grodzieńskim w 1793 r. przywrócono tę instytucję, jednakże w zmienionym składzie i kompetencjach. Dlatego przedmiotem niniejszej analizy jest Rada Nieustająca działająca od 1775 r. do 1789 r. (A. Czaja, *Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988, s. 322; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1966, s. 547).

² Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *op. cit.*, s. 506–507; A. Czaja, *Między tronem*, s. 48–52.

³ *Volumina legum*, t. 8, Petersburg 1860, s. 66–67.

didati nati)⁴. W konstytucji o ustanowieniu Rady Nieustającej ministrów wymieniano w różnych fragmentach tego aktu osobno, obok senatorów. Pamiętać jednak należy, że wszyscy ministrowie, których było wtedy 16, wchodzili w skład senatu⁵. Przedstawiciele „stanu rycerskiego” musieli zgłaszać chęć kandydowania. Swoje kandydatury przedstawiali marszałkowi poprzedniego sejm. W razie gdyby marszałek zmarł lub był nieobecny przed rozpoczęciem obrad sejmowych, należało się zgłosić do pierwszego posła tej prowincji, na którą przypadła alternata przy wyborze marszałka. Zasada alternaty polegała na tym, że „kolejnym sejmom przewodniczyli marszałkowie pochodzący z trzech prowincji – małopolskiej, wielkopolskiej i litewskiej”⁶. Zgłoszenia można było dokonać osobiście albo pisemnie w ciągu trzech dni przed rozpoczęciem obrad sejmowych. Jak zauważył Aleksander Czaja, uderzające było to, że wśród podmiotów, którym można było zgłaszać kandydatury, ustawa nie wymieniała króla. Być może było to podyktowane chęcią ograniczenia jego wpływu na skład Rady⁷.

2

Aby kandydować ze „stanu rycerskiego”, konieczne było spełnienie jednego z warunków określonych w *Ułożeniu*. Należało do nich pełnienie wcześniej funkcji w jednej z czterech tzw. jurysdykcji marszałkowskiej, wojskowej, asesorskiej lub skarbowej, uczestniczenie w misji zagranicznej, wykonywanie funkcji deputata do Trybunału Koronnego lub Litewskiego lub wykonywanie przynajmniej raz funkcji posła na sejm⁸.

Według *Ułożenia Rady Nieustającej* wybór jej członków odbywał się na początku obrad sejmowych. Wybór Rady Nieustającej miał być pierwszą czynnością sejm. po zakończeniu ceremonii związanych z połączeniem się izb, które następowało po wyborze marszałka i czynnościach wstępnych. Wyjątkowo na sejmie w roku 1776 wybór Rady Nieustającej odbył się pod koniec obrad sejm.

⁴ *Volumina legum*, t. 8, s. 66; W. Filipczak, *Wybory Rady Nieustającej na sejmie 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodzianis”, Folia Historica 64, 1999, s. 121; W. Filipczak, *Sejm 1778 roku* [Warszawa 2000], s. 160.

⁵ Jako ostatni, spośród ministrów, do senatu zostali włączeni w 1775 r. podskarbi nadworni (Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, [Warszawa] 1983, s. 106).

⁶ R. Łaszewski, *Sejm polski. Studium historyczno-prawne*, Warszawa–Poznań 1973, s. 106.

⁷ A. Czaja, *op. cit.*, s. 54.

⁸ *Volumina legum*, t. 8, s. 67; M. Krzymkowski, *O składzie Rady Nieustającej*, [w:] *W kręgu nowożytnej i najnowszej historii ustroju Polski. Księga dedykowana Profesorowi Marianowi Kallasowi*, red. S. Godek, D. Makiłła, M. Wilczek-Karczewska, Warszawa 2010, s. 133; A. Czaja, *op. cit.*, s. 53.

mowych⁹. Na sejmie w 1778 r. do elekcji Rady przystąpiono następnego dnia po złączeniu się izb. Tłumaczono to koniecznością sporządzenia list kandydatów. Stanisław August podejrzewał jednak, że była to celowa taktyka marszałka wielkiego koronnego Stanisława Lubomirskiego dążącego do opóźniania obrad sejmowych¹⁰.

Odczytywano wtedy wykaz zgłoszonych kandydatur. Listę senatorów i ministrów ogłaszał jeden z sekretarzy wielkich lub w razie ich nieobecności jeden z referendarzy, a gdyby i tych zabrakło – jeden z pisarzy. Listę kandydatów ze *stanu rycerskiego* odczytywał sekretarz sejmowy. Urzędnicy odpowiedzialni za przedstawianie listy kandydatów mieli pilnować, aby nikt z kandydatów, którzy spełniali określone prawem warunki nie został wykreślony z listy. Za umyślne pominięcie takich osób groziło pozbawienie urzędu¹¹. Odczytywanie list kandydatów miało na celu wyeliminowanie kandydatów niespełniających warunków formalnych. Na sejmie w 1778 r. doszło w ten sposób do wykreślenia z rejestru prymasa Antoniego Ostrowskiego. Według konstytucji z 1775 r. prymas nie mógł być bowiem członkiem Rady Nieustającej w kolejnej kadencji. Pomiędzy kadencjami musiała nastąpić dwuletnia przerwa. Jako że A. Ostrowski pełnił funkcję konsyliarza Rady w latach 1776–1778, nie mógł tym samym zasiadać w niej po wyborach w 1778 r. Zwrócił na to uwagę poseł łomżyński Antoni Małachowski. Na jego wniosek wykreślono też z listy tych kandydatów, którzy pełnili funkcje konsyliarzy dwie kadencje¹².

Zdarzało się, że kandydaci, którzy ubiegali się o wybór do Rady Nieustającej, później z tego rezygnowali. Na sejmie w roku 1782 prośbę o wykreślenie z rejestru kandydatów złożył, za pośrednictwem marszałka Izby Poselskiej, Jerzy Potocki, starosta tłumacki. Nastąpiło to, zanim rozpoczęło się odczytywanie listy kandydatów¹³.

Lista, czyli rejestr kandydatów miała być drukowana tego samego dnia, w którym ją odczytywano. I również w tym dniu powinni ją otrzymać wszyscy

⁹ *Volumina legum*, t. 8, s. 535; *Dziariusz seymu ordynaryjnego warszawskiego 1776 roku zaczętego dnia 23 augusti*, Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa (dostęp: 13.09.2012 r.); W. Filipczak, *Wybory Rady...*, s. 121; A. Danilczyk, *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku*, Warszawa 2010, s. 141.

¹⁰ W. Filipczak, *Wybory Rady...*, s. 121–122; *Dziariusz seymu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześciomiesięcznego roku pańskiego MDCCLXXVIII*, Warszawa 1779 (dalej: *Dziariusz 1778 r.*), s. 21.

¹¹ *Volumina legum*, t. 8, s. 66; W. Filipczak, *Wybory Rady...*, s. 121; *idem*, *Sejm 1778 roku...*, s. 157–158.

¹² W. Filipczak, *Wybory Rady...*, s. 122; *idem*, *Sejm 1778...*, s. 161; M. Krzymkowski, *op. cit.*, s. 126; W. Konopczyński, *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków 1917, s. 308.

¹³ P. Kiciński, *Dziariusz seymu wolnego ordynaryjnego warszawskiego sześciomiesięcznego roku (sic) pańskiego MDCCLXXXII*, Warszawa 1782, s. 17; *Dziariusz seymu ordynaryjnego y wolnego zaczętego w Warszawie roku 1782 r.*, b.m.d.w., s. 5.

uczestnicy sejmu *ad deliberandum*. Zdarzały się zastrzeżenia do wiarygodności rejestrów. Tak było na sejmie w 1786 r., gdy oponowano przeciw umieszczeniu na liście podskarbiego nadwornego koronnego Rocha Kossowskiego, jako jednego z kandydatów z ustępującej Rady. W rzeczywistości R. Kossowski członkiem Rady kadencji 1784–1786 nie był. Jednakże okazało się, że został do niej wybrany, lecz nie złożył przysięgi i nie uczestniczył w jej pracach, ale na jego miejsce nikt nie został wybrany. Ostatecznie uznano, że wystarczyło to, aby podskarbi mógł kandydować jako jeden z członków ustępującej Rady¹⁴.

3

Właściwe wybory miały odbywać się nazajutrz po przekazaniu senatorom i posłom listy kandydatów. Mimo że konstytucja z 1775 r. w tym względzie nie pozostawiała żadnych wątpliwości, to na sejmie w 1780 r. Onufry Bierzyński, kasztelan żytomirski zażądał, aby głosowanie odbyło się po trzech dniach od otrzymania przez posłów i senatorów listy kandydatów. Powoływał się przy tym na tzw. „trzydniówkę”, obowiązującą przy głosowaniach nad projektami sejmowymi. Gdy poseł czerski Adam Moszczeński wskazał na wyraźny przepis konstytucji z 1775 r., kasztelan żytomirski odstąpił od swojego wniosku¹⁵.

Wybory były tajne. Tajność zapewniano w ten sposób, że senatorowie i posłowie wypełniali wręczone im listy z kandydatami, jak stanowiła konstytucja z 1775 r., w rogu izby senatorskiej, gdzie znajdował się stolik otoczony dookoła zasłonami. W praktyce, zapewne dla przyśpieszenia wypełniania list, wyznaczano więcej miejsc, gdzie można było zakreślić karty wyborcze. Na sejmie w 1782 r. były cztery takie stanowiska, w dwóch kątach izby senatorskiej, po jednym „na dole y na górze”¹⁶. Autor diariusza sejmu z 1782 r., pisząc „na górze”, miał zapewne na myśli galerię w sali senatorskiej. Na sejmie w 1784 r. przygotowano nawet osiem takich miejsc „zakrytych”¹⁷. Następnie karty do głosowania złożone „we czworo” senatorowie i posłowie wrzucali przez szparę w pokrywie do blaszanego wazonu stojącego na stoliku w rogu sali. Wcześniej wazon ten był publicznie otwierany w sali senatorskiej przez pierwszego, według hierarchii, marszałka spośród obecnych na sejmie. Miało to na celu pokazanie, że wazon przed rozpoczęciem głosowania był pusty. Zamykany był na trzy kłódki, do których klucze mieli: król, marszałek wielki lub jeżeli był nieobecny na sejmie, to pierwszy w kolejności marszałek koronny lub litewski i marszałek izby

¹⁴ A. Danilczyk, *op. cit.*, s. 141.

¹⁵ *Diariusz sejmowy z roku 1780* (b.m.r.w.), s. 18.

¹⁶ P. Kiciński, *Dyaryusz seymu...*, s. 20.

¹⁷ *Dyaryusz seymu wolnego ordynaryjnego grodzieńskiego sześciodzielnego roku) pańskiego MDCCCLXXXIV*, Warszawa 1785 (dalej: *Diariusz 1784 r.*), s. 29.

poselskiej¹⁸. W diariuszu sejmu z 1782 r. opisano tę procedurę tymi słowami: „Wniesiono wazon blaszany do składania podkreślonych regestrów używany, y postawiono go na stole wśrzed izby senatorskiej na to przygotowanym. Xiążę jmc marszałek w.k. (Stanisław Lubomirski – przyp. M.K.) prezentował stanom Rzeczypospolitey, że był próżny, a potem na trzy kłodki zamknąwszy, klucz ieden JKMc, drugi marszałkowi seymowemu oddał, trzeci przy sobie zatrzymał, wazon zaś w mieyscu zwyczajnym pod zwierciadłem na stoliku postawić rozkazał¹⁹”.

4

Warunki ważności głosów zostały określone w konstytucji z 1775 r. W sposób czytelny i zrozumiały zostały one spisane i wypunktowane w *Planie do egzaminowania wotów do elekcyi Rady Nieustającej* stanowiącym wytyczne dla pracy członków deputacji powoływanych na sejmie do liczenia głosów na kandydatów do Rady Nieustającej²⁰. Wynikało z nich, że głosowano przez podkreślanie nazwisk tych osób, które sejmujący widzieli w składzie przyszłej Rady Nieustającej. Głos musiał zostać oddany na drukowanej i ostemplowanej karcie. Podkreślić należało dokładnie tyle nazwisk, ilu członków liczyła Rada, czyli 36. Jedna trzecia, czyli 12 osób, musiała należeć do poprzedniego składu Rady, w tym sześciu senatorów i ministrów i sześciu *ex ordine equestri*²¹. Dokonując podkreśleń sejmujący musieli pamiętać, aby w każdej z tych kategorii było po jednej trzeciej przedstawicieli każdej z prowincji Rzeczypospolitej. Kolejnym warunkiem ważności głosów było podkreślenie 24 nazwisk nowych kandydatów do Rady, w tym 12 senatorów i 12 „stanu rycerskiego”, po czterech z każdej prowincji. Podkreślone musiały być też nazwiska trzech biskupów, po jednym z każdej prowincji. Co dwa lata kandydował też prymas i podkreślenie jego nazwiska też było wymagane dla uznania ważności głosu²². W sumie na karcie

¹⁸ *Volumina legum*, t. 8, s. 67; P. Kiciński, *Dyaryusz seymu...*, s. 20; A. Danilczyk, *op. cit.*, s. 141. To, który z marszałków miał pierwszeństwo, zależało też od tego, czy sejm odbywał się w Koronie czy na Litwie.

¹⁹ P. Kiciński, *Dyaryusz seymu*, s. 20.

²⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych – Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 313, t. 9, s. 392–393 (na dokumencie tym brak daty jego sporządzenia); W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 125.

²¹ Nie miał racji W. Filipczak, gdy twierdził, że w *Planie do egzaminowania...*, nie zapisano, że głos był ważny gdy podkreślonych zostało 12 kandydatów ze starej Rady, w tym po sześciu senatorów i sześciu przedstawicieli „stanu rycerskiego”. Ten warunek został określony w pierwszym punkcie *Planu...* (AGAD Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 313, t. 9, s. 392; W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 125; *idem*, *Sejm 1778...*, s. 163).

²² *Volumina legum*, t. 8, s. 66–67; AGAD Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 313, t. 9, s. 392–393; W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 125; *Diaryusz sejmowy z roku 1780*, s. 17–19. Prymas według

do głosowania musiały być podkreślone nazwiska 18 senatorów, w tym biskupów i ministrów i 18 przedstawicieli „stanu rycerskiego”. Kolejnym warunkiem uznania głosu za ważny było podkreślenie nazwisk czterech ministrów, po jednym z każdej „jurysdykcji”, to znaczy: jednego marszałka, hetmana, kanclerza lub podkanclerzego i podskarbiego. W ogóle nie mogło być podkreślonych nazwisk więcej niż sześciu ministrów. Wśród osób, na które głosowano, musiało być co najmniej dziewięciu „senatorów świeckich”. Pod tym pojęciem rozumiano po prostu wojewodów i kasztelanów²³. Nie można było również głosować na dwóch członków tej samej rodziny kandydujących z grona senatorów lub „stanu rycerskiego”. Możliwe było natomiast kandydowanie po jednym członku rodziny z każdego z tych stanów, czyli np. jednego z braci jako senatora, a drugiego jako kandydata „stanu rycerskiego”²⁴. Konieczne było również, aby wśród podkreślonych nazwisk było po sześciu senatorów i sześciu ze „stanu rycerskiego” z każdej prowincji tak ze starego składu Rady, jak i spośród nowych kandydatów. Wśród wybranych mogło być, co najwyżej, dwóch spośród sekretarzy wielkich, referendarzy i pisarzy wielkich²⁵.

Głos musiał zostać oddany na druku zaopatrzonym w pieczęć urzędową Rzeczypospolitej. Pieczęć tę przystawiał urzędnik Komisji Skarbowej. Nie były to te same druki, które sejmujący otrzymywali po odczytaniu listy kandydatów. W konstytucji z 1775 r. wyraźnie postanowiono, że spis, na którym dokonywano aktu głosowania, był „podobny do tego, który dnia poprzedzającego był rozdany”²⁶. Listy, czyli rejestry, kandydatów wręczali sekretarze, referendarze lub pisarze²⁷.

Senatorowie i posłowie przystępowali do aktu wyborczego w określonej kolejności („a z tym ieden po drugim porządkiem przystępować będą”). Senatorów wzywali marszałkowie wielcy, w razie ich nieobecności marszałkowie

konstytucji z 1775 r. o ustanowieniu Rady Nieustającej zasiadał w niej co drugą kadencję *ipso iure*. Mimo to przeprowadzano fikcję głosowania na niego.

²³ Szerzej na temat liczebności poszczególnych kategorii członków Rady Nieustającej – M. Krzymkowski, *op. cit.*, s. 119–134. *Volumina legum*, t. 8, s. 66–67; AGAD Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 313, t. 9, s. 392–393; W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 125; *Diariusz sejmowy z roku 1780*, s. 17–19.

²⁴ Taka sytuacja miała miejsce, gdy król mianował w 1775 r. pierwszy skład Rady Nieustającej. Zasiedli w niej bracia Antoni i August Sułkowscy. Pierwszy jednak reprezentował senat, jako wojewoda gnieźnieński, drugi natomiast stan szlachecki, jako że nie pełnił wtedy żadnej funkcji senatorskiej (M. Krzymkowski, *op. cit.*, s. 128; W. Konopczyński, *op. cit.*, s. 341; *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987, s. 45, 85, *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa–Poznań 1983, s. 716.

²⁵ *Volumina legum*, t. 8, s. 66–67; AGAD Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 313, t. 9, s. 392–393; W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 125; *idem*, *Sejm 1778...*, s. 163.

²⁶ *Volumina legum*, t. 8, s. 67.

²⁷ *Ibidem*.

nadworni lub gdyby także ich zabrakło, wyznaczeni zastępcy. Marszałkowie koronni wzywali senatorów i ministrów z Korony, marszałkowie litewscy – z Litwy. Posłów wywoływał do głosowania marszałek izby poselskiej²⁸.

Kolejność oddawania głosów była szczególnie istotna w odniesieniu do senatorów. Wyznaczała ją konstytucja z 1768 r., określająca porządek zasiadania w senacie, gdzie pierwsze miejsce zajmował arcybiskup gnieźnieński, a wśród senatorów świeckich kasztelan krakowski²⁹. Posłowie głosowali według województw, w kolejności od tzw. górnych, czyli krakowskiego, poznańskiego i wileńskiego. Zachowanie porządku głosowania mogło mieć wpływ na prawo do głosowania. Na sejmie w 1780 r. na sesji 5 października, marszałek wielki koronny, Stanisław Lubomirski, wiedząc, że z powodu choroby nieobecny był prymas Antoni Ostrowski, zwrócił się do zgromadzonych z pytaniem, czy arcybiskup będzie mógł głosować później tego samego dnia lub nazajutrz. Senatorowie i posłowie wyrazili na to zgodę. W trakcie głosowania na tej samej sesji okazało się, że również nieobecny był z powodu choroby biskup kujawski Józef Ignacy Rybiński. W związku z tym kasztelan kowalski prosił, aby zezwolić biskupowi głosować następnego dnia. Odpowiedzi na tę propozycję nie zanotowano w diariuszu, można jednak przypuszczać, że stanowisko zgromadzonych było takie samo, jak w przypadku prymasa. Natomiast wyraźnie rozstrzygnięty został przypadek kasztelana przemęckiego, który pojawił się tego samego dnia w trakcie głosowania, ale już po tym jak wypadła jego kolej na oddanie głosu. W związku z tym marszałek wielki koronny S. Lubomirski wyraził wątpliwość, czy kasztelan przemęcki może głosować *extra ordinem*. Kwestię tę rozstrzygnął król, stwierdzając, „iż nie rozumie, aby kto miał z przyczyny takowego opóźnienia *privari accessu* do wotowania”³⁰. Z wypowiedzi Stanisława Augusta i z kontekstu wynikało, że rozstrzygnięto w ten sposób sprawę prawa do głosowania senatora, którego kolej minęła, a nie prawa do oddania głosu poza kolejnością. Uznano więc, że senator, który był nieobecny w momencie, gdy przypadała jego kolej na głosowanie, nie tracił w ogóle prawa go głosowania, jeżeli przybył przed końcem procedury oddawania głosów. Podobna zasada odnosiła się także do posłów. Na sejmie w 1782 r. w czasie głosowania na sesji 3 października spośród posłów województwa krakowskiego, które rozpoczynało głosowanie, zabrakło z powodu choroby posła Stanisława Badeniego. Jego kolega Onufry Ożarowski, podstoli krakowski, zwrócił się w imieniu województwa krakowskiego o zezwolenie S. Badeniemu na oddanie głosu później. Na tę propozycję wyrażono zgodę³¹.

²⁸ *Ibidem*, t. 8, s. 67; *Diariusz sejmowy z roku 1780*, s. 18; *Diariusz 1778 r.*, s. 26.

²⁹ *Volumina legum*, t. 7, Petersburg 1860, s. 292–293; S. Kutrzeba, *Skład sejmu polskiego*, „Przeгляд Historyczny”, t. 2, z. 2, s. 72.

³⁰ *Volumina legum*, t. 8, s. 67.

³¹ P. Kiciński, *Dyaryusz seymu*, s. 20.

Głosowanie trwało zwykle kilka dni. Na sejmie w 1778 r. były to dwa dni (10 i 12 października)³², w 1782 r. również dwa dni (3–4 października), na sejmie w 1780 – 3 dni (5–7 października), podobnie na sejmie w 1784 r. (7–9 października) i na sejmie w 1786 r. (od 6 do 9 października)³³.

Po zakończeniu głosowania każdego dnia zabezpieczano urnę, czyli wazon, przed ewentualnym jej naruszeniem. Według diariusza sejmu z 1782 urnę przenoszono na stół stojący na środku sali senatorskiej. Tam obwiązywano ją wstążką i pieczętowano trzema pieczęciami: królewską, marszałka wielkiego koronnego lub litewskiego (lub innego z obecnych) i marszałka sejmowego. Następnie przenoszono ją na stół stojący w rogu sali i stawiano pomiędzy cztery świece. Ochronę stanowiło czterech żołnierzy i oficer ze straży marszałkowskiej³⁴.

5

Pod koniec głosowania, lub po jego zakończeniu, następowało powołanie komisji do liczenia głosów. A więc dopiero na końcu okazywało się, kto będzie je liczył. Według konstytucji o ustanowieniu Rady Nieustającej komisja ta składała się z dziewięciu osób. Trzech wyznaczał król spośród senatorów, a pozostałych sześciu – marszałek sejmowy spośród posłów. Jak wynika z diariuszy sejmowych, w imieniu króla nominacji dokonywali kanclerz wielki koronny lub w razie jego nieobecności podkanclerzy i kanclerz wielki litewski lub podkanclerzy litewski. Kanclerz koronny wyznaczał dwóch senatorów – po jednym Wielkopolski i Małopolski, kanclerz litewski – jednego „egzaminatora”. Marszałek sejmowy również musiał kierować się geografią polityczną, nominując po dwóch członków deputacji z każdej prowincji, tzn. Małopolski, Litwy i Wielkopolski. Co ciekawe, nie było formalnego zakazu łączenia pracy w tej komisji skrutacyjnej z kandydowaniem do Rady. W odniesieniu do senatorów wprowadzenie takiego zakazu byłoby trudne, jako że byli oni kandydatami do Rady z racji piastowanego urzędu. Stąd nierzadkie przypadki, gdy członkowie komisji skrutacyjnych zostawali członkami Rady Nieustającej. Na przykład na sejmie w 1776 r. zostali wyznaczeni z senatu do liczenia głosów August Sułkowski i Franciszek Rzewuski, którzy w wyniku wyborów zostali konsyliarzami Rady. Spośród członków komisji skrutacyjnych wyznaczanych przez marszałka

³² 11 października była niedziela, W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 123; *Diariusz 1778 r.*, s. 26–27.

³³ 8 października 1786 była niedziela, P. Kiciński, *Dyaryusz seymu*, s. 1–21; A. Danilczyk, *op. cit.*, s. 141; *Diariusz 1784 r.*, s. 29.

³⁴ P. Kiciński, *Dyaryusz seymu*, s. 1–21; A. Danilczyk, *op. cit.*, s. 141. Na sejmie w 1784 r., jako że odbywał się w Grodnie, urnę pieczętował marszałek wielki litewski, a straż stanowili żołnierze ze straży marszałkowskiej litewskiej (*Diariusz 1784 r.*, s. 29).

izby poselskiej na sejmie w 1778 r. w takiej samej sytuacji znalazł się J. Mierzejewski³⁵.

Pełnienie funkcji członka komisji do liczenia głosów, czyli „egzaminatora”, uchodziło za bardzo prestiżowe. Zabiegi o tę godność podejmowano już na początku obrad sejmowych, a skład komisji bywał uzgadniany znacznie wcześniej, niż tego wymagała procedura³⁶. Członkowie deputacji do liczenia głosów składali przysięgę natychmiast po ich formalnym wyznaczeniu. Najpierw aktu tego dopełniali senatorowie, następnie posłowie. Gdy któryś spośród „egzaminatorów” był nieobecny w czasie składania przysięgi, wykonywał ją później, po swoim przybyciu³⁷.

Na czele deputacji stał przewodniczący, którego mianował król. Funkcja ta nie została wyraźnie przewidziana w przepisach konstytucji o ustanowieniu Rady Nieustającej. Stanowisko przewodniczącego („prezdydującego”) zostało natomiast określone w *Planie do egzaminowania...* W konstytucji z 1775 r. mowa była jedynie o tym, że wyniki głosowania ogłaszał *primus in ordine*. Z brzmienia tego przepisu wynikałoby, że chodziło o pierwszego z senatorów według hierarchii obowiązującej w senacie. Praktyka sejmowa wskazywała jednak, że *primus in ordine* to przewodniczący deputacji do liczenia głosów. Tak na przykład na sejmie w 1782 r. przewodniczącym deputacji został Paweł Popiel, kasztelan małogoski. On też ogłaszał wyniki wyborów, a nie stojący wyżej w hierarchii członek deputacji kasztelan wileński Michał Hieronim Radziwiłł³⁸.

6

Po zakończeniu głosowania, czyli po tym jak głos oddał ostatni z posłów, przystępowano do liczenia głosów. Poprzedzało je ogłoszenie przez sekretarza wielkiego liczby wydanych kart do głosowania. Następnie wazon, do którego były wrzucane głosy, był przenoszony na stół stojący na środku sali senatorskiej. Zasiadali wokół niego członkowie deputacji do liczenia głosów. Pracowali oni pod kontrolą wszystkich posłów i senatorów. Następnie wazon był komisyjnie otwierany trzema kluczami, na które był zamknięty. Pierwszą czynnością po otwarciu wazonu, było określenie ilości znajdujących się w nim kart do głosowania i porównanie jej z liczbą podaną przez sekretarza. Następnie

³⁵ *Volumina legum*, t. 8, s. 535–536; W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 124; *idem*, *Sejm*, s. 162–163; M. Krzymkowski, *op. cit.*, s. 130; P. Kiciński, *Dyaryusz seymu*, s. 22; *Diariusz sejmowy z roku 1780*, s. 20; *Diariusz 1778 r.*, s. 27; *Diariusz 1784 r.*, s. 31.

³⁶ W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 124; *idem*, *Sejm*, s. 162–163.

³⁷ P. Kiciński, *Dyaryusz seymu...*, s. 17.

³⁸ *Ibidem*, s. 33; W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 126; *idem*, *Sejm 1778...*, s. 164.

przystępowano do sprawdzania ważności głosów. Treść *Planu do egzaminowania...*, wskazuje, że członkowie deputacji dzielili pomiędzy siebie pracę tak, aby badać karty do głosowania, biorąc pod uwagę różne i liczne warunki ważności głosów. O wszelkich przypadkach uchybień dostrzeżonych w tym względzie informowano sejmujących a także króla. Często dochodziło do zażartych sporów co do ważności nawet pojedynczych głosów³⁹.

Gdy ze względu na późną porę, kończono sesję sejmową, a tym samym liczenie głosów, do wazonu wrzucano wszystkie karty do głosowania, a także materiały pomocnicze, tzn. tabele i listy kandydatów, na których „egzaminatorzy” zapisywali liczbę głosów. Następnie wazon zapieczętowywano. Według W. Filipczaka taką procedurę zaproponował, na sejmie w 1778 r. biskup Andrzej Młodziejowski, a na kolejnych sejmach postępowano zgodnie z tą regułą. Wątpliwości w tym względzie nasuwa tekst diariusza sejmu z 1780 r. Jest w nim mowa, że na koniec sesji 7 października „kasztelan łęczycki (przewodniczący deputacji – przyp. M.K.) uwiłdomił stany o liczbie wyjętych regestrów, y że inne wszystkie pozostają w wazonie do dalszego obrachowania wotów”⁴⁰. Można by więc sądzić, że w wazonie pozostały jedynie karty, których jeszcze nie przeanalizowano. Jest to jednak mało prawdopodobne, trudno bowiem sobie wyobrazić, aby karty już podliczone zostały przez kogoś zabrane, bez wyraźnej w tej mierze informacji w diariuszu.

Liczenie głosów, podobnie jak głosowanie, zajmowało kilka dni. Na przykład na sejmie w 1778 r. trwało ono od 12 do 14 października, na sejmie w 1780 r. od 7 do 11 października, na sejmie w 1782 r. – od 5 do 9 października, na sejmie w 1786 r. od 9 (lub 10) do 12 października⁴¹. W sumie więc cała procedura wyboru Rady Nieustającej zajmowała mniej więcej tydzień. Na koniec *primus in ordine*, czyli przewodniczący deputacji do liczenia głosów ogłaszał skład nowej Rady Nieustającej.

Wybory członków Rady Nieustającej były procedurą uciążliwą, wzbudzającą wiele namietności, ale przede wszystkim długą. Oprócz głosów krytycznych wobec przewlekłości czynności elekcyjnych sejmów „wolnych” z lat 1778–1786 pojawiły się opinie, w których szukano usprawiedliwienia dla poświęcania znacznej części czasu sejmowego na wybory. W. Filipczak wskazywał, że w tym okresie sejm miał ograniczone możliwości podejmowania działalności ustawodawczej, a sprawowanie władzy przeszło faktycznie na organy wykonawcze,

³⁹ W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 125; *idem*, *Sejm 1778...*, s. 163; P. Kiciński, *Dyaryusz seymu*, s. 22. W *Dyaryuszu seymu ordynaryjnego y wolnego...* (s. 9) prawdopodobnie omyłkowo, podano, że to sekretarz Rady Nieustającej ogłaszał ilość wydanych kart do głosowania.

⁴⁰ W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 125; *idem*, *Sejm 1778...*, s. 163.

⁴¹ *Diariusz sejmowy z roku 1780*, s. 20–25; W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 124; *idem*, *Sejm 1778...*, s. 162; A. Danilczyk, *op. cit.*, s. 141.

w szczególności na Radę Nieustającą. Stąd właściwy dobór osób pełniących funkcje w organach wykonawczych miał pierwszorzędne znaczenie⁴². Zgadzając się z tymi uwagami należy jednak zauważyć, że szereg czynności elekcyjnych zajmowało zbyt wiele czasu, i w żaden sposób nie wiązało się ze szczególnym namysłem odnośnie do decyzji określających skład personalny przyszłej Rady Nieustającej. Mam na myśli trwającą kilka dni procedurę prostego wrzucania wypełnionych kartek do urny czy trwające podobnie długo liczenie głosów, których było raptem nieco ponad dwieście. Nawet w ramach istniejącego stanu prawnego, a szczególnie fatalnie skonstruowanej konstytucji o ustanowieniu Rady Nieustającej, elekcja członków tego organu mogła trwać znacznie krócej.

Summary

The Standing Council (Rada Nieustająca) was appointed at the session of the Sejm in 1775 as a collegiate governmental body. The procedure of election of new members of the Council started with the selection of candidates from among people meeting one of the conditions defined in the Constitution on the Appointment of the Standing Council. The elections proper, held by secret ballot, followed a day after the list of candidates was presented to the senators and members of the parliament. The conditions for the validity of the vote were defined in the Constitution of 1775. Senators and MPs embarked on the elections in a specified order, especially important in the case of the senators. It was defined by the Constitution of 1768. A committee was appointed for the counting of the votes; membership in the committee i.e. appointment to a scrutineer (egzaminator) was considered highly prestigious.

Zusammenfassung

Der Ständige Rat wurde vom Sejm 1775 als ein kollegiales Regierungsorgan bestellt. Das Verfahren für die Wahl seiner Mitglieder begann mit dem Aufstellen der Kandidaten, die eine der in der Konstitution über die Bestellung des Ständigen Rates erwähnten Bedingungen erfüllten. Der eigentliche (geheime) Wahlakt fand an dem der Überreichung der Kandidatenliste an die Senatoren folgendem Tag statt. Die Bedingungen für die Gültigkeit der Stimmen wurden in der Konstitution von 1775 festgelegt. Die Senatoren und die Sejm-Abgeordneten traten zum Wahlakt in bestimmter Reihenfolge heran, die insbesondere in Bezug auf die Senatoren bedeutend war. Diese wurde von der Konstitution von 1768 festgelegt. Es wurde auch ein Wahlausschuss berufen. Die Mitgliedschaft in diesem Ausschuss, also die Rolle des sog. Examinator, wurde sehr hoch angesehen.

⁴² W. Filipczak, *Wybory Rady*, s. 117; *idem, Sejm 1778...*, s. 158–159.